

Za 5 minut wakacje!

W tym numerze:	Strona:
Za 5 minut wakacje!	1
Długi, majowy weekend.	2
Nasze rozmowy wyczesane. (Nie)zwykła sztuka.	3
Dzień Godności Osób Niepełnosprawnych.	4
Wszystkie dzieci nasze są...	5
Zielono mi... czyli jak to na zielonej szkole było!	6
Ale to już było.	7
Nasi absolwenci.	8

Pamiętajcie taką piosenkę:

Już za parę dni, za dni parę
Weźmiesz plecak swój i gitarę.

Pożegnania kilka słów, Pita-
goras, bądźcie zdrów,
Do widzenia wam, canto,
cantare.

Lato, lato, lato czeka,
Razem z latem czeka rzeka
Razem z rzeką czeka las
A tam ciągle nie ma nas.
Lato, lato, nie płacz czasem,
czekaj z rzeką, czekaj z la-
sem

W lesie schowaj dla nas
chłodny cień

Przyjedziemy lada dzień .

Lato, lato, mieszka w drze-
wach,
Lato, lato w ptakach śpiewa
Słońcu każe odkryć twarz

Lato, lato jak się masz?
Lato, lato dam ci różę
Lato, lato zostań dłużej
Zamiast się po krajach włó-
czyć stu,
Lato, lato zostań tu.

**Ta piosenka zawsze przy-
pomina mi o tym, że już za
„5 minut” będą wakacje,
że to już tuż, tuż za ro-
giem.** Wystarczy tylko chwil-
kę poczekać i... **NIE BĘDZIE-
MY MUSIELI PRZYCHODZIĆ
DO SZKOŁY!!! HURRRRRRA!
NARESZCIE!**

Zanim jednak one nastąpią
musimy poprawić nasze oce-
ny, aby świadectwa wygląda-
ły doskonale a nasi rodzice
byli zadowoleni. Dodatkowo
musimy przypomnieć sobie o

zasadach bezpieczeństwa
podczas laby wakacyjnej.
Wiem, wiem, każdego roku to
„wałkujemy”. Jednak uwa-
żam, że wolę coś powiedzieć
sto razy niż raz a niedokład-
nie. Więc od czego zaczyna-
my?

Przestrogi dla przedszko- laków:

- nie oddalamy się od rodziców;
- Nie przyjmujemy żad-
nych rzeczy od ob-
cych;
- Nie wsiadamy do aut z
obcymi, nawet mó-
wią, że znają naszych
rodziców.4

Przestrogi dla uczniów szkoły podstawowej:

- przychodzimy do do-
mu w określonej przez
rodziców porze;
- Słuchamy rad rodzi-
ców;
- Do wody wchodzimy
tylko pod opieką doro-
słych;
- Rowerem jeździmy
tylko po wyznaczo-
nych do tego ścież-
kach;
- Rozsądnie korzystamy
z Internetu;

Przestrogi dla gimnazjali- stów:

- na dyskotekach pilnu-
jemy swojego soku
- Pijemy napoje bezal-
koholowe
- Ufamy tylko osobom
znajomym, nie wsia-
damy do auta z obcą
osobą ani z osobą
nietrzeźwą;
- Nad rzeką, jeziorem i
morzem kąpię się tyl-
ko w wyznaczonych do
tego miejscach;
- W lasach i górach
trzymamy się tylko
oficjalnych ścieżek;
- Nie przyjmujemy żad-
nych środków odurza-
jących;

To tylko niektóre wakacyjne
przestrogi. Bądźmy czujni, bo
wszelkie wypadki zazwyczaj
dzieją się z winy człowieka.

Przysłowie abchaskie mówi:
„Człowiek nie może pracować
bez odpoczynku, ale odpo-
czynek bez pracy nie daje
zadowolenia.” W takim razie
bierzmy się do pracy/nauki
aby nadchodzące wakacje
były nagrodą za cały miniony
rok szkolny.

**Zespół redakcyjny
życzy wszystkim
uczniom i nauczycielom
szalonych wakacji!**



Długi, majowy weekend.

1 maja 2014 r.

"Święto Pracy – międzynarodowe święto klasy robotniczej, obchodzone od 1890 roku, corocznie 1 maja. W Polsce święto to jest świętem państwowym od 1950 roku. Święto wprowadziła w 1889 roku II Międzynarodówka dla upamiętnienia wydarzeń, które miały miejsce w pierwszych dniach maja 1886 roku w Chicago, w Stanach Zjednoczonych podczas strajku będącego częścią ogólnokrajowej kampanii na rzecz wprowadzenia 8-godzinnego dnia pracy." (źródło: www.wikipedia.pl)



1 maja jest ważny, bo nie idziemy do szkoły i miło spędzamy czas. Możemy odpoczywać albo pomóc dziadkom w ogródku i w różnej pracy na działce, czy też spędzić czas z rodziną na wspól-

nej rozmowie. Mam wtedy czas, aby dowiedzieć się, co u nich słychać.

Paulina Muchar

2 maja 2014 r.

Flaga Polski jest biało - czerwona. Wkłada się ją do specjalnego miejsca na flagi. Flagę wywieszamy na uroczystości takie jak np.: mecze, gdy ktoś ważny umrze i jest żałoba narodowa. Ostatni raz to chyba jak Papież Jan Paweł II umarł to w wielu oknach powiewały flagi. Gdy w Polsce było Euro to też wielu kibiców wieszało ją w oknach, na balkonach i w ogródkach. Flagę wywieszamy przede wszystkim na różne uroczystości państwowe, takie jak: Święto Pracy, Święto Flagi czy Święto Konstytucji 3 Maja. Jest jednym z symboli narodowych Polski.

Kasia Kukuczka



3 maja 2014 r.



Konstytucja 3 maja została uchwalona 3 maja 1791 roku. Regulowała ustrój prawny Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Powszechnie przyjmuje się, że Konstytucja 3 maja była pierwszą w Europie i drugą na świecie nowoczesną, spisaną konstytucją.

Dzień 3 maja 1791 roku został uznany Świętem Konstytucji 3 Maja. Od kwietnia 1990 r. Święto Konstytucji 3 Maja należy do uroczystości obchodzonych polskich świąt.

Lenka Vrabelova

Nasze rozmowy wyczesane.

Podczas dzisiejszej rozmowy dowiedziałam się, co to jest wykształcenie i po co młody człowiek powinien się uczyć. Wywiad przeprowadziłam z nauczycielką z naszej szkoły, z panią Dorotą Bosowską.

Klaudia Matelska: Jakie szkoły Pani skończyła?

Pani Dorota Bosowska: Uniwersytet Śląski i całe mnóstwo studiów podyplomowych.

K.M.: Którą ze szkół najmilej Pani wspomina i dlaczego?

D.B.: Chyba Uniwersytet Śląski. Bardzo ciekawe zajęcia. Poznałam wielu ludzi z prawdziwymi pasjami, tzw. „zakręconych pozytywnie”. W tamtym czasie teatr, muzyka i film były najważniejsze.

K.M.: Kiedy zrodził się pomysł na zostanie nauczycielem?

D.B.: O wszystkim zdecydował przypadek.

Praca nauczyciela jest trudna ale cieszę się z

pracy z młodzieżą.

K.M.: Czy wykształcenie pomaga w życiu?

D.B.: Pomaga i to bardzo. Dzięki wykształceniu można zdobyć dobrą i ciekawą pracę.

K.M.: Czy młodzi ludzie powinni się uczyć i dlaczego?

D.B.: Tak, powinni się uczyć. Wykształcenie pomaga lepiej zrozumieć ludzi, pomaga spełniać marzenia.

K.M.: W dzisiejszym świecie, często osoby niewykształcone mają lepiej, świetnie radzą sobie w życiu. To po co się uczyć?

D.B.: Myślę, że to kwestia szczęścia w życiu. Kiedyś łatwiej było zostać milionerem dzięki własnej ciężkiej pracy. Dziś, do osiągnięcia sukcesu, potrzebna jest wiedza.

K.M.: Dziękuję za udzielenie wywiadu.

(NIE)ZWYKŁA SZTUKA.

Jest to obraz Andy'ego Warhola, który przedstawia buty. Są one umieszczone w dziewięciu kolorowych polach. Widzimy w nich różne kolory (zarówno w butach jak i polach). Barwy te nie powtarzają się.

Obraz ten jest nie ciekawy. Są to tylko buty. Ci którzy wydają na nie tyle pieniędzy mogliby wyrzucić je też do śmieci. Sądzę tak ponieważ to nie jest nic wartego tyle pieniędzy. Zwykle buty i tyle. Nie polecam szukania takich obrazów. To będzie tyle zachodu przez taką głupotę.

Miłosz Leśniewski

O Andy'm Warholu wyrażano się w najróżniejszy sposób, jedni go podziwiali, mówiąc o nim jako o największym artyście, który dzięki swej niezwykłej intuicji zrewolucjonizował sztukę, nazywano

„malarzem dworskim epoki międzynarodowych elit”, Anthony d’Offay wypowiedział się, że Andy Warhol był najsłynniejszym artystą na świecie, bohaterem niezwykłego i odważnego życia - określił go mianem żywej legendy, PollyDevin uważała, że Warhol był czymś więcej niż

magnes, nazwał go wieszczem końca świata, skałą, którą starożytni uważali za wyrocznie; innych bulwersował, kpili z niego jak krytyk Robert Hughes, który określił Warhola jako „płytkiego malarza, którego poczucie rzeczywistości ukształtował, podobnie jak poczucie

władzy Reagana, kineskop telewizora”, inni znów nie wiedzieli jak go traktować, jednak od początku jego kariery artystycznej starał się, by było o nim głośno. Skrajne opinie na temat jego sztuki przyczyniły się do powstania legendy króla popartu.

<http://>

www.pracownia.artystycznestrony.pl



Dzień godności osób niepełnosprawnych.

„Człowieczeństwo nie jest stanem, w którym przychodzimy na świat. To godność, którą trzeba zdobyć”.

W Internecie możemy znaleźć taką oto definicję: „Godność człowieka – wyraża się w pragnieniu posiadania szacunku społeczności z uwagi na swoje walory duchowe, moralne czy też zasługi społeczne.” Bardzo trudne słowa. Po pierwszym przeczytaniu nie wiem o co chodzi. A może spróbuję prościej. JA CHCĘ BYĆ LUBIANA! Każdy z nas



chce. Nie lubię gdy ktoś „gapi” się na mnie, bo mam krzywe nogi albo jestem gruba albo... niepełnosprawna. Każdego roku trzeba przypomnieć światu, że osoby niepełnosprawne też istnieją, że chcą żyć NORMALNIE, czyli tak samo jak każdy człowiek na



moim osiedlu, w moim mieście, w moim państwie, na mojej planecie.

W tym celu 11 maja uczestniczyliśmy w festynie zorganizowanym przez naszą szkołę oraz Miejski Ośrodek Kultury. Bawiliśmy się bardzo dobrze bo i atrakcji było sporo pomimo, że pogoda nie dopisała. Mogliśmy obej-



rzeć filmiki o szkole, lekcjach i naszych pasjach. Uczestniczyliśmy w śmiesznych konkursach, oczywiście z nagrodami. Wysłuchaliśmy Pauliny Goranow i zespołu wokalnego „Wiolinki”. Śpiewali naprawdę fantastycznie. Mury trzęsły się od „wysokiego C”. Nasz szkolny zespół „10 i pół” też dał z siebie wszystko. Nasi koledzy i koleżanki bębnilili co siłą, żeby rozruszać ospałą przez deszcz publiczność. I wiecie, co?! Chyba się udało! Na zakończenie występował zespół „Trzy Piąte”. Byli świetni. Zagrali z pogranicza poezji śpiewanej i muzyki biesiadnej. Zrobiło się przytulnie i przyjaźnie. Niektórzy zaczęli wystukiwać rytm stopami a pani Kasia chciała potańczyć na środku ale reszta się wstydziła. Może następnym razem. Takim oto sposobem pokazaliśmy całemu miastu, jak osoby niepełnosprawne spędzają czas wolny i jak świetnie potrafią integrować się z innymi.

„Miarą godności człowieka nie jest tłum, otaczający nas, kiedy jesteśmy u szczytu, ale pamięć o tych, którzy wyciągnęli do nas dłoń, kiedy najbardziej potrzebowaliśmy pomocy.”

Lenka Vrabelova
Paulina Muchar
Klaudia Matelska

Wszystkie dzieci nasze są...

„Wszystkie dzieci nasze są:
Kasia, Michael, Małgosia, John,
na serca dnie mają swój dom,
uchyl im serce jak drzwi.
Wszystkie dzieci nasze są:
Borys, Wojtek, Marysia, Tom,
niech małe sny spełnią się dziś,
wyśpiewaj marzenia, a świat
będzie nasz!”

Pamięćcie tą piosenkę Majki Jeżowskiej? Chyba każdy ją zna. To piosenka ze specjalną dedykacją dla wszystkich dzieci z naszej szkoły od zespołu redakcyjnego. W końcu Dzień Dziecka jest tylko raz w roku więc trzeba go hucznie obchodzić... No właśnie! W tym roku „zagościł” w naszej szkole CYRK. Żonglerzy, klauni, treserzy i ich dzikie zwierzęta. Nie , że było strasznie. Wręcz przeciwnie—zabawa przebiegała bardzo wesoło. Poszczególne klasy przygotowały na ten dzień sztuczki cyrkowe. To trudna umiejętność, którą zdobywa się latami, przebywając na specjalnych szkoleniach dla cyrkowców. Dzieci z naszej szkoły pokazały jednak, że są bardzo zdolne i w tydzień nauczyły się różnych trików. Każdy występ był oklaskiwany a najlepszy otrzymał owacje

na stojąco! Najlepszą rozrywką jest ruch dlatego organizatorzy imprezy zagwarantowali dzieciom rozgrywki i zadania. Tak więc był ślizg pod barierkami, rzucanie do celu, malowanie plakatów (jak i swoich części ciała!), tor przeszkód, zgadywanki w „kisielu” i wiele innych atrakcji. Na samym środku areny cyrkowej najodważniejsi wykonywali trudną sztukę cyrkową, tzw. wieżę z ludzi i w takiej pozycji, wśród groźnej zwierzyny fotograf wykonywał zdjęcie. Wszystko dobrze się skończyło i po wykonaniu wszystkich konkurencji uczniowie powrócili do klas na odpoczynek i poczęstunek.

Dzień Dziecka obchodzony był także poza szkołą. Oto relacje naszych dziennikarzy z tego dnia:

Jak spędziłam Dzień Dziecka? Byłam z moją mamą w kinie Centrum na filmie "Czarownica". Film był śmieszny, przygodowy i ciekawy. Bardzo mi się podobał i mojej mamie też. To dzięki Internetowi wiedziałam, co leci w kinie

Centrum. Film mi się podobał a po nim poszliśmy do domu. Tam opowiadałam tacie o tym filmie, jak było w kinie itd. Miło spędziłam z moją mamą Dzień Dziecka.

Paulina Muchar

1 czerwca rano zaraz po przebudzeniu moja mama złożyła mi życzenia na Dzień Dziecka i dostałam pyszną czekoladę. W tym momencie byłam bardzo szczęśliwa. Przed południem byłam w kościele a



potem u babci. Poszła ze mną Klaudia. Babcia też mi dała prezent – to takie miłe. Po obiedzie i odpoczynku po-

szliśmy do Parku Zdrojowego na festyn. Bardzo mi się podobało. Widziałam teatrzyk ekologiczny, pokazy taneczne i występy wokalne. Śpiewali uczestnicy jednego z programów telewizyjnego. Fajnie śpiewali. Aktorzy chodzili po parku na szczudłach. Wszystko było kolorowe i zabawne. Szkoda tylko, że pogoda niezbyt dopisała. Może za rok będzie lepiej.

Lenka Vrabelova

Zielono mi... czyli jak to na zielonej szkole było!

W dniach od 2 do 15 czerwca 2014 r. uczniowie naszej szkoły byli uczestnikami Zielonej Szkoły w Węgierskiej Górcie, miejscowości otoczonej przepięknymi górami. Pogoda w tym roku była wyjątkowo „łaskawa”. Pozwoliło im to na pluskanie się w basenie ogrodowym. Dzieci korzystały ze spacerów oraz zabaw na boisku sportowym przy pensjonacie, w którym mieszkały. W trakcie pobytu miały okazję wędrować



po okolicznych górach i poznawać piękno górskiej przyrody. Często spacerowały Promenadą nad Sołą, spoglądały na łąwice przepływających pstrągów, a nawet moczyły nogi w rzece. Uczniowie byli także z wizytą w Nadleśnictwie Węgierska Górka zwiedzając Ośrodek Edukacji Przyrodniczo – Leśnej. Największą jednak przyjemnością dla wszystkich dzieci była jazda na rowerkach i wozie konnym.



Do domu dzieci wróciły pełne wrażeń i z nadzieją, że za rok znowu wyjadą na Zieloną Szkołę.

A może w przyszłym roku nad morze?

P. Mariola



**Msze Św. za zmarłego
Darka Porębskiego,
w kościele pw. Najświętszej
Marii Panny Matki Kościoła
(os. Arki Bożka):**

1) 18 czerwca o godz. 18.00

2) 23 czerwca o godz. 8.00

Ale to już było...

Dzień Służby Zdrowia.

Jak co roku 7 kwietnia obchodziliśmy wspólnie z pracownikami Domu Nauki i Rehabilitacji Dzień Pracownika Służby Zdrowia. Z tej okazji przygotowaliśmy krótką akademię podczas której złożyliśmy życzenia wszystkim rehabilitantom, pielęgniarkom i pozostałym pracownikom DNiR. Przypomnieliśmy historię medycyny, a także przedstawiliśmy zmontowany film, w którym uczniowie odpowiadali na pytania dotyczące pracy pielęgniarki i rehabilitanta.

Na zakończenie pośmialiśmy się z żartów przygotowanych



przez uczniów oraz zaśpiewaliśmy piosenkę „Witaminki”

p. Asia Szmuk

Gospodynie o świętach.

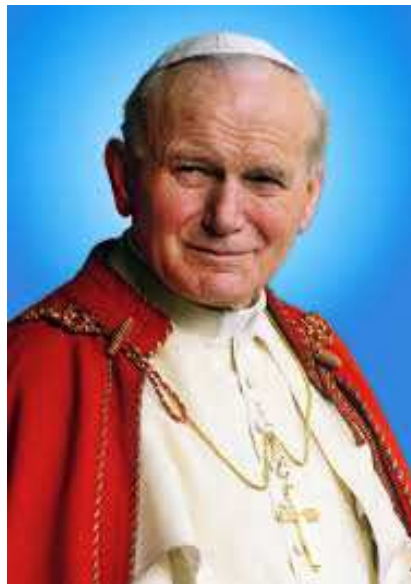
W naszej szkole odbyło się spotkanie z okazji Świąt Wielkanocnych. Panie z koła Gospodyń Wiejskich pokazywały nam jak się robi ciasto na baranki i zajączki.

Zobaczyliśmy palmę wielkanocną. Była bardzo duża i kolorowa. W klasach piekliśmy baranki i zajączki, które



potem ze smakiem zjedliśmy. Pani pokazywała nam także pisanki i wszystko, co powinien zawierać koszyczek wielkanocny. Teraz już wiemy jak przygotować się do świąt.

Kasia Kukuczka



Jan Paweł II – Święty

W niedzielę 27 kwietnia 2014r. przeżywaliśmy wielkie święto – kanonizację Jana Pawła II. Wszyscy czekaliśmy

na ten dzień i cieszymy się, że do grona świętych należy nasz Rodak – Człowiek nam bliski i znany, kochany i szanowany przez wielu ludzi na całym świecie.

Z okazji kanonizacji Jana Pawła II uczniowie naszej



szkoły wzięli udział w IV Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym pt. „Co Jan Paweł II widzi dzisiaj z nieba?” – dla uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi.

W konkursie wzięło udział 600 osób z całej Polski. Jury doceniło pracę uczniów naszej szkoły i w kategorii klas IV-VI (nadesłano 145 prac) uczeń klasy VI Dawid Mohr otrzymał „wyróżnienie”.

Dawidowi serdecznie gratulujemy sukcesu!

p. Marysia Kluczniok

NASI ABSOLWENCI



Adrian Gawron - jest aktywny i radosny, wierny przyjaciel wiosny.

Katarzyna Mika - zawsze uśmiechnięta, pomocna, chętna do przed społecznością szkolną.



Klaudia Matelska - obowiązkowa, uśmiechnięta, koleżeńska. Lubi żartować, spotykać się ze znajomymi i miło spędzać czas.



Katarzyna Kukuczka - zdolna, lecz przezorna. Lubiana, choć przekorna. Członek zespołu redakcyjnego gazetki Iskierka oraz szkolnego radiowęzła



Krzysztof Urbaniak - wychowanek pana Adama. Zawsze gotowy do zajęć szkolnych, lubiący czekoladę i pierniczki.



Paulina Muchar - „charakterna” jest, wesoła i nieobca jest jej szkoła.

Członek zespołu redakcyjnego gazetki Iskierka oraz szkolnego radiowęzła

Dariusz Krypczyk - solidny i obowiązkowy, pomocny przy wszelkich imprezach ogólnoszkolnych, „prawa ręka” pana Leszka, przyjacielski i uśmiechnięty.



POWODZENIA!